

BĘDZIE KONTROLA

Posel Wieslaw Andrzej Szczepanski (LiD) wystapil z dwiema interpelacjami do ministra spraw wewnetrznych i administracji w sprawie nadawania uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii. Z odpowiedzi dowiedzieliśmy się, że SGP jest organizatorem egzaminów od 1991 roku, a przychody z tytułu prowadzenia egzaminów wyniosły w 2010 r. 1,469 mln zł.

W pierwszej interpelacji, z 17 marca br., poseł Szczepanski pytał o: koszty wynajmu sal egzaminacyjnych, koszty opracowania zestawów pytań egzaminacyjnych, przyczyny gwałtownego zwiększenia w 2010 r. liczby osób przystępujących do egzaminów, powód organizowania postępowań egzaminacyjnych poza stolicą, a także racjonalność potrącania 50% opłaty egzaminacyjnej w przypadku, gdy osoba ubiegająca się o uprawnienia nie została dopuszczona do części sprawdzającej egzaminu.

W interpelacji z 25 marca poseł rozszerzył zakres pytań. Interesowały go formalne podstawy zlecenia organizacji egzaminów Stowarzyszeniu Geodetów Polskich, rola członków Komisji Kwalifikacyjnej w kursach przygotowawczych oraz sprawy finansowe. W szczególności chodziło o wysokość opłat egzaminacyjnych, przychody uzyskiwane przez SGP z tytułu opłat, liczebność Komisji Kwalifikacyjnej i koszty organizacji egzaminów.

Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Tomasz Siemoniak odpowiedział na obie interpelacje 15 maja. Z jego obszernych wyjaśnień wynika m.in., że:

- W 2010 r. koszt opracowania 55 pytań egzaminacyjnych wyniósł 11 092 zł.
- Podstawą do potrącania 50% opłaty egzaminacyjnej jest odpowiednie rozporządzenie, w ubiegłym roku było takich przypadków 5.
- Zwiększenie w 2010 r. liczby osób ubiegających się o uprawnienia wynikało z powodu zwiększenia liczby kształconych geodetów i... Euro 2012.
- Opłaty egzaminacyjne są na tym samym poziomie od 2009 r.
- W 2010 roku 24 postępowania egzaminacyjne odbyły się poza Warszawą, powodem organizowania sesji wyjazdowych była chęć ułatwienia zainteresowanym dostępu do zawodu i obniżenia kosztów.

- Średni koszt postępowania kwalifikacyjnego organizowanego w Warszawie jest wyższy o 1870 zł od postępowania w innym mieście.

- Średnie koszty wynajmu sal w Warszawie wyniosły 1930 zł, a poza stolicą – 1662 zł.

- SGP jest organizatorem egzaminów od 1991 roku, kiedy to ówczesny GGK [Remigiusz Piotrowski – red.] podpisał z SGP odpowiednie porozumienie. Kolejne porozumienie zawarto w 2002 roku [GGK był wtedy Jerzy Albin].

- Komisja Kwalifikacyjna liczy obecnie 83 osoby.

- W 2010 r. odbyło się 39 postępowań egzaminacyjnych.

- 13 członków komisji egzaminacyjnych prowadziło w 2010 r. także kursy przygotowujące do egzaminów na uprawnienia, a 12 z nich uczestniczyło w pracy zespołów egzaminacyjnych.

- Przychody SGP z tytułu prowadzenia egzaminów wyniosły w 2010 r. 1,469 mln zł (brutto).

- Wysokość opłaty egzaminacyjnej jest kalkulowana zgodnie z odpowiednim rozporządzeniem, powinna ona pokryć koszty postępowania, a jego organizator nie powinien uzyskać z tego tytułu żadnego dochodu.

- Wysokość wynagrodzenia członków zespołu kwalifikacyjnego jest kalkulowana corocznie zgodnie z ustaloną w ustawie budżetowej kwotą bazową; przewodniczący zespołu kwalifikacyjnego otrzymywał w 2010 r. 1874 zł brutto za udział w jednym postępowaniu, a członek komisji – 1499 zł.

- Koszty przejazdu i noclegów członka komisji wynosiły dla jednego postępowania średnio 1012 zł.

Tomasz Siemoniak poinformował jednocześnie, że szef MSWiA wystąpił do Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków ministerstwa o przeprowadzenie kontroli w zakresie nadawania uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii w związku z wątpliwościami zasygnalizowanymi w wystąpieniu posła Andrzeja Szczepańskiego. Poniżej publikujemy komentarze internautów po zamieszczeniu na Geoforum.pl wiadomości o interpelacji.

JERZY PRZYWARA

NA GEOFORUM.PL PO INTERPELACJI POSŁA SZCZEPAŃSKIEGO

kalkulator | 2011-05-24 00:27:10

Czy mi się wydaje, czy koszt tych 39 sesji wyniósł ok. 650 tys. złotych? Prawie bańka została w kasie.

Grzegorz | 2011-05-24 09:59:14

Kontrola jest potrzebna, bo to, co teraz się dzieje, jest jawnym bezprawiem. Jak organizacja non profit może zarabiać prawie 1,5 mln zł i ani grosza nie przekazywać do budżetu państwa? To kto bierze te pieniądze?

też geodeta | 2011-05-24 10:32:21

Zanim ktoś coś powie, niech się zapozna ze statutem SGP, bo dotychczasowa dyskusja świadczy o niekompetencji i ignoracji w poruszanych sprawach.

geo | 2011-05-24 12:04:33

Statut SGP nie jest źródłem prawa w Polsce. A uprawnienia są państwowe, a nie SGP-owe. Rozmawiamy o prawie – zgodnie z § 27 rozporządzenia pie-

niądze powinny pokrywać określone koszty. Jeśli, jak wyliczono na samym początku, różnica kosztów i tego, co zapłacono, jest duża, to coś mi tu śmierdzi. Na przykład na http://egiodo.giodo.gov.pl/search_basic.shtml nie mogę znaleźć zarejestrowanych baz danych osobowych osób przystępujących do uprawnień. A jeśli ich tam nie ma, to dane przetwarza się niezgodnie z prawem.

Włodzimirz Kędziora | 2011-05-25 00:07:04

Bądźmy rzetelni. W dyskusji na Geoforum znalazło się wiele opinii osób, które nie są zorientowane w kosztach związanych z organizacją egzaminów, co może osoby przeglądające komentarze wprowadzić w błąd. Chciałbym, aby osoby komentujące dokładniej zastanowiły się

dokończenie na s. 55

OSGeo DLA SERWERA

W maju fundacja Open Source Geospatial (OSGeo) zaprezentowała nowe stabilne wersje swoich aplikacji typu GIS serwer. Popularny program GeoServer 2.1 wzbogacono m.in. o:

- obsługę standardu OGC WPS do przetwarzania danych,
- wirtualne usługi – narzędzie ułatwiające publikowanie wielu warstw w serwisach WFC i WCS,
- tworzenie warstw za pomocą zapytań SQL,
- obsługę standardu WMS 1.3.0,
- definiowanie stylów wyświetlania obiektów w jednostkach innych niż dotychczas dostępne piksele (czyli np. metry),
- możliwość tzw. kaskadowania serwisów WMS,
- możliwość definiowania rozdzielczości obrazu innej niż 90 dpi.

Sprawność tej aplikacji testowana była od wielu miesięcy – wydanie beta opublikowano bowiem już we wrześniu 2010 r.

Natomiast wśród kilkuset zmian wprowadzonych do programu **MapServer 6.0** znalazły się m.in.: renderowanie danych w formacie KML, obsługa interfejsu graficznego OpenGL oraz standardu WCS 2.0, wbudowana przeglądarka map bazująca na OpenLayers, a także usprawnione etykietowanie.

Kolejną nowością to wydanie 2.2 programu **MapGuide Open-Source**, w którym wprowadzono m.in. obsługę 64-bitowych systemów operacyjnych. Nowością jest także **Maestro 3.0** służący do zarządzania danymi przestrzennymi w środowisku MapGuide. Prace nad nim trwały blisko rok. Dodano do niego ponad 100 funkcji oraz naprawiono niemal 350 błędów.

JK

SZYBSZY PEGASUS

Oferta kanadyjskiej firmy Optech rozszerzyła się o udoskonalony lotniczy skaner laserowy oraz średnioformatową kamerę lotniczą. **ALTM Pegasus HD500** to nowy system lotniczego skaningu laserowego. Wersję tę wyróżnia przede wszystkim wyższa częstotliwość pomiaru – 500 kHz, zamiast dotychczas oferowanych 400 kHz. Kolejną nowością to średnioformatowa fotogrametryczna kamera lotnicza **CS-8900**. Sensor ten może rejestrować obrazy w bliskiej podczerwieni, wyposażony jest w opatentowaną technologię kompensacji



ruchu postępowego (FMC – Forward Motion Compensation), a także nadaje się do zainstalowania na bezpilotowych maszynach latających (UAV). Na razie Optech nie zdradza jednak szczegółowych specyfikacji obu produktów.

ŹRÓDŁO: OPTTECH, JK

KOMENTARZE NA GEOFORUM.PL PO INTERPELACJI POSŁA SZCZEPAŃSKIEGO

dokończenie ze s. 14

nad opiniami, które wygłaszają. Niektóre z nich mogłyby być uznane za pomówienie i stanowić podstawę do wniesienia sprawy do sądu za podawanie i rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji.

1. Sprawa kosztów i opłaty egzaminacyjnej. Osoby analizujące koszty zapominają doliczyć inne koszty, które zgodnie z rozporządzeniem ministra infrastruktury z 30 lipca 2003 r. w sprawie uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii obejmują nie tylko koszty bezpośrednie, ale również koszty pośrednie. Proszę o zapoznanie się z § 27 rozporządzenia. 2. Sprawa ochrony danych osobowych i oskarżenia, że SGP nie zgłasza baz do GIODO. Po pierwsze, Stowarzyszenie nikomu nie udostępni zebranych danych, które zgodnie z prawem musi zebrać do wystawienia faktur za wniesienie opłaty egzaminacyjnej. Po drugie, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych takie bazy są zwolnione z obowiązku zgłaszania do GIODO (art. 43. 1. pkt. 8). Wiemy, że w naszym zawodzie jest wiele do poprawienia, w tym i w systemie uprawnień zawodowych. Prosiłbym, aby dyskusje były etyczne, rzeczowe i rzetelne. Zaintereso-

wanych proszę o kontakt. Włodzimierz Kędziora, sekretarz generalny, kierownik Zespołu Rzeczoznawców SGP, organizatora postępowań kwalifikacyjnych, sekretarz@sgp.geodezja.org.pl.

xgeo | 2011-05-25 05:59:30

Panie Włodzimierzu, tutaj nikt nikogo nie oskarża, bo to, co jest w postach, można przeczytać również w dwóch oficjalnych pismach, które przecież są na stronach Sejmu RP.

geo | 2011-05-26 11:55:23

Pan Włodzimierz Kędziora „odwraca kota ogonem”. Straszy pomówieniami. Zapomina chyba o najważniejszym wątku w sprawie. Etyka. By zostać członkiem komisji, trzeba spełnić określone warunki i m.in. posiadać nieposzlakowaną opinię i wysoką etykę zawodową. Szkolenie kandydatów na geodetów uprawnionych (za ich pieniądze), a później tych samych uczestników egzaminowanie. Etyczne?

kandydat, nie analfabeta | 2011-05-26 16:39:21

Dość obłudny, Panie Włodzimierzu. Nie można kłamać w żywe oczy, że nie trzeba zgłaszać zbioru do GIODO – art. 48 ustawy zwalnia z obowiązku rejestracji zbiorów danych osobowych przetwarzanych wyłącznie w celu wystawienia faktury, rachunku lub prowadzenia sprawoz-

dawczości finansowej. Przepis jest jasny – czy uważa Pan, że SGP otrzymuje tylko dane do faktury?

jest mi za nich wstyd | 2011-05-26 16:56:51

Dlaczego i gdzie jest podstawa prawna zabierania 500 zł, gdy nie mogłem dojechać na egzamin z powodu grypy, a znam ją – wcześniejszego porodu? Takich osób na moim egzaminie było 3, a ile na pozostałych 39 egzaminach? Może nasi etyczni przedstawiciele wyjaśnią, za co zabrali pieniądze i kiedy oddadzą.

młody | 2011-05-29 21:19:34

Dyrektorze Kontroli i Skarg w MSWiA! Proszę przeczytać ustawę o geodezji i rozporządzenie w sprawie uprawnień zawodowych. Nie ma tam jednego słowa, że można publicznymi pieniędzmi tuczyć stowarzyszenie takie czy inne. Nie można zarabiać na egzaminach państwowych czy zmuszać ludzi do „dobrowolnych” szkoleń. Nie może być tak, że GGK oddaje swoje obowiązki do prywatnego stowarzyszenia czy innego urzędu, za jaki już chce uchodzić SGP. GGK nigdy nie wyjaśnił, dlaczego tyle egzamin kosztuje i dlaczego tyle zarabiają egzaminatoro-szkoleniowcy. Proszę zrobić porządek.

Wybór i skróty redakcji